

Katedra Ubezpieczeń

Wydział Ekonomii

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

## **OCENA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGRA MATEUSZA KITY NT.**

### **„Ubezpieczenia jako instrument wspomagania kontynuacji działalności operacyjnej przedsiębiorstwa produkcyjnego”**

przygotowanej pod kierunkiem naukowym dr hab. Bożeny Kołosowskiej, prof. UMK (promotor pomocniczy - dr Damian Walczak, UMK)

## **CZĘŚĆ OGÓLNA**

Przedłożona do oceny rozprawa mgra Mateusza Kity obejmuje 271 stron wydruku komputerowego. W strukturze pracy wyodrębniono cztery części: wstęp, część zasadniczą (5 rozdziałów), podsumowanie, załączniki, bibliografię, spis tabel, spis schematów i spis wykresów.

Struktura pracy jest klasyczna i z formalnego punktu widzenia nie budzi zastrzeżeń.

Spis bibliografii jest obszerny, obejmuje 394 pozycje, w tym 125 anglojęzycznych, 56 ogólnych i szczególnych warunków ubezpieczeń oraz zestaw najważniejszych aktów prawnych (8 pozycji). W bibliografii występują najważniejsze pozycje zawierające dotychczasowy stan teorii w zakresie ubezpieczeń gospodarczych i wspomagania kontynuacji działalności operacyjnej przedsiębiorstwa. W spisie wykorzystanej literatury zabrakło jednak pozycji takich autorów, jak m.in. Nassim N. Taleb czy Peter L. Bernstein. W sumie jednak wstępna, ogólna ocena rozprawy jest pozytywna.

Zgodnie z postanowieniami art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14.03.2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym (...) ocena niniejszej dysertacji doktorskiej dotyczy:

1. oryginalności rozwiązania problemu naukowego,
2. wykazywania ogólnej wiedzy teoretycznej Doktoranta w zakresie nauk ekonomicznych, w dyscyplinie finanse,
3. umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez Doktoranta.

## CZEŚĆ SZCZEGÓŁOWA

### I. Oryginalność rozwiązania problemu naukowego

Celem recenzowanej pracy była identyfikacja czynników wpływających na stosowanie ubezpieczeń, jako instrumentu wspomagającego kontynuację działalności operacyjnej przedsiębiorstw produkcyjnych funkcjonujących w Polsce. Praca łączy ze sobą trzy grupy zagadnień w obszarze tematycznym nauki o przedsiębiorstwie, teorii wspomagania kontynuacji działalności operacyjnej przedsiębiorstw (Business Continuity Management - BCM) oraz zarządzania ryzykiem i ubezpieczeń.

Praca ma charakter teoretyczny, empiryczny i aplikacyjny. Wybór tematu ma uzasadnienie teoretyczne i praktyczne. Jak napisał Autor we „Wstępie” *„Stabilne, pozbawione szoków warunki gospodarowania są istotnym elementem wspomagającym wzrost gospodarczy w długim okresie a ich zapewnienie jest poważnym wyzwaniem, zaryzykować można stwierdzenie, że wyzwaniem coraz większym. Działalność gospodarcza jest nierozłącznie związana z ryzykiem i niepewnością.(...) Warunkiem stabilnego wzrostu gospodarczego jest utrzymywanie ryzyka gospodarowania na odpowiednim, akceptowalnym poziomie. Jednym ze sposobów redukcji tego ryzyka, szczególnie w świecie rosnących powiązań gospodarczych, są działania zmierzające do wspomagania kontynuacji działalności operacyjnej indywidualnych przedsiębiorstw. Rozumie się przez to organizowanie ich w sposób pozwalający na szybkie przywrócenie zdolności do generowania przychodów w razie poważnego zdarzenia losowego (w literaturze często określanego “katastrofą”).”*

Wymierną korzyścią recenzowanej pracy jest dostarczenie polskiej praktyce gospodarczej próby zastosowania ubezpieczeniowych instrumentów ograniczania ryzyka do wspomagania kontynuacji działalności operacyjnej przedsiębiorstw produkcyjnych funkcjonujących w Polsce. Wnioski z tej próby mogą stanowić użyteczne wskazówki dla obecnych przedsiębiorców borykających się z problemami negatywnych skutków zajścia ryzyka w przedsiębiorstwach. Na podkreślenie zasługuje, że przedstawiona przez Autora koncepcja jest merytorycznie prawidłowa w obu jej warstwach, praktycznej i teoretycznej.

Oceniana rozprawa wpisuje się w bardzo ważny we współczesnych teoriach ekonomiki przedsiębiorstwa, finansów przedsiębiorstwa oraz zarządzania ryzykiem w przedsiębiorstwie nurt badań jakim jest znaczenie kontynuacji działalności operacyjnej przedsiębiorstw. Uważam ponadto, że rozwiązanie problemu jest oryginalne również dlatego, że podstawą dla

jego uzyskania była nie tylko analiza dotychczasowego stanu wiedzy teoretycznej, ale też utrwalenie, poszerzenie oraz pogłębienie dotychczasowego stanu wiedzy o stosowaniu ubezpieczeń, jako instrumentu wspomagania długookresowego funkcjonowania przedsiębiorstw produkcyjnych, w szczególności odpowiedź na pytanie:

- w jakim stopniu przedsiębiorcy wykorzystują ubezpieczenia w swojej działalności,
- jakie są motywy ich postępowania,
- jaki jest sposób postrzegania ryzyka przez przedsiębiorców oraz
- jakie są procedury wspomagania kontynuacji działalności stosowane przez przedsiębiorców.

Niejako wycięcie z bardzo szerokiej tematyki nauki o przedsiębiorstwie zagadnienia trwałości przedsiębiorstw działających w Polsce i postawienie go jako głównego przedmiotu pracy zasługuje na uznanie. Jest to obszar często pomijany i bardzo wrażliwy. Oprócz wskazanego waloru poznawczego dysertacji, w tym jego rozwiązania uzyskanego na gruncie badania naukowego ważne jest, że dysertacja otwiera nowe pole badawcze w polskiej rzeczywistości gospodarczej.

## **II. Wykazanie ogólnej wiedzy teoretycznej Doktoranta w zakresie nauk ekonomicznych w dyscyplinie naukowej: finanse**

Ogólna wiedza teoretyczna mgra Mateusza Kity w zakresie nauk ekonomicznych w dyscyplinie naukowej finanse jest wystarczająca, co udowodnił w tej części pracy, która stanowi podłoże teoretyczne dla rozwiązania wybranego przez niego problemu naukowego. Dokonał on przeglądu stanu wiedzy teoretycznej dotyczącej ryzyka związanego z działalnością przedsiębiorstwa produkcyjnego oraz koncepcji wspomagania kontynuacji działalności operacyjnej przedsiębiorstwa. Zasygnalizował także inne zagadnienia, które dotychczas stanowiły przedmiot rozważań innych badaczy, m.in. takie jak: zarządzanie ryzykiem, ubezpieczenia czy finanse behawioralne. Na szczególną uwagę zasługuje pogłębiona i rozszerzona analiza koncepcji wspomagania kontynuacji działalności operacyjnej przedsiębiorstwa. Właśnie lektura pracy w części dotyczącej wspomagania kontynuacji działalności operacyjnej przedsiębiorstwa (rozdział drugi), w powiązaniu z prezentowaną przez Autora wiedzą o ryzyku i ubezpieczeniach (wiedzę tę Autor zawarł w rozdziale pierwszym i trzecim), daje podstawę dla stwierdzenia o wystarczającym poziomie Jego wiedzy w dyscyplinie „finanse”.

### III. Umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez Doktoranta

Oceniając rozprawę mgra Mateusza Kity w części szczegółowej uwzględniono następujące kwestie:

1. kompletność i prawidłowość sformułowanych poszczególnych elementów „Wstępu”,
2. poprawność struktury pracy,
3. zawartość treści w poszczególnych rozdziałach merytorycznych,
4. tok postępowania badawczego, stopień realizacji założonego celu i sprawdzenie hipotez badawczych.

Oceniana rozprawa wpisuje się w bardzo ważny we współczesnych teoriach ekonomicznych przedsiębiorstwa, finansów przedsiębiorstwa oraz zarządzania ryzykiem w przedsiębiorstwie nurt badań jakim jest znaczenie kontynuacji działalności operacyjnej przedsiębiorstw. Jak stwierdza Autor we „Wstępie”: *„Niniejsza praca niewątpliwie może przyczynić się do popularyzacji koncepcji wspomagania kontynuacji działalności operacyjnej w Polsce oraz charakterystycznego dla niej sposobu postrzegania ryzyka. W polskiej literaturze przedmiotu niewiele jest pozycji poświęconych obszarowi BCM w przedsiębiorstwach produkcyjnych traktujących jednocześnie o ubezpieczeniach. Dlatego też zaprezentowanie w usystematyzowany sposób aktualnego spojrzenia wiodących angielskich, amerykańskich, niemieckich i szwajcarskich praktyków i teoretyków odbierane może być jako wartościowe. Wprowadzanie koncepcji zarządzania kontynuacją działalności w dłuższej perspektywie doprowadzić może do większej przewidywalności procesów gospodarczych a co za tym idzie, bardziej zrównoważonego wzrostu gospodarczego w skali kraju jak i świata.”* Tak więc należy uznać, iż wątek ten jest wart podjęcia wysiłku badawczego wobec powszechnie występującego przekonania, wyrażanego w literaturze i praktyce gospodarczej o rosnącym znaczeniu procesu BCM w przedsiębiorstwach i w gospodarkach narodowych.

Należy podkreślić, że rzetelne i pełne rozważenie w sposób naukowy takiego problemu jest zadaniem trudnym z kilku co najmniej powodów. Po pierwsze, zagadnienie teorii wspomagania kontynuacji działalności operacyjnej przedsiębiorstw ma charakter interdyscyplinarny i dotyczy, oprócz nauki o przedsiębiorstwie, takich obszarów nauki jak: prawo gospodarcze, prawo pracy, finanse, kapitał ludzki, ubezpieczenia gospodarcze i zarządzanie ryzykiem, historia gospodarcza czy makroekonomia. W dysertacji podejmowany jest jedynie wycinek tak szeroko zarysowanego (wewnątrz pracy również zasygnalizowanego) obszaru badawczego, z koncentracją uwagi na wybranym wątku, tj. ubezpieczeniowych instrumentach

wspomagania kontynuacji działalności operacyjnej przedsiębiorstw. Po drugie, dla potrzeb badania naukowego pozyskanie wartościowych informacji i danych ze źródeł pierwotnych, ich usystematyzowanie i opracowanie wymagało przeprowadzania badań empirycznych.

Przyjęta struktura pracy jest klasyczna. „Wstęp” zawiera niezbędne elementy, tj.: przesłanki, główny cel pracy, hipotezy, przedmiot badań oraz zastosowane metody badawcze.

Głównym celem pracy jest **„identyfikacja czynników wpływających na stosowanie ubezpieczeń, jako instrumentu wspomagającego kontynuację działalności operacyjnej przedsiębiorstw produkcyjnych funkcjonujących w Polsce.”** W dalszej części „Wstępu” Autor precyzuje cele szczegółowe pracy, tj.: *„uporządkowanie obecnego stanu wiedzy na temat wspomagania kontynuacji działalności operacyjnej na szczególnie istotnym polu zarządzania przedsiębiorstwem produkcyjnym oraz zderzenie tych ustaleń z polską praktyką gospodarczą i opiniami ekspertów. W rezultacie powstanie obraz zarządzania kontynuacją działalności w przedsiębiorstwach produkcyjnych operujących w Polsce – nakreślony na tle wytycznych stawianych przez światowych teoretyków i praktyków.”* Wyodrębnione cele nie do końca pokrywają się z przedstawionymi pięcioma rozdziałami pracy. Rozdziały traktują przedmiot zdecydowanie szerzej. Przedstawione rozdziały stworzyły szansę na omówienie podstaw teoretycznych (rozdziały pierwszy, drugi), praktycznych (rozdział trzeci) oraz badawczych (rozdział czwarty i piąty).

Do problemów badawczych Autor zaliczył pytania:

- o czynniki wpływające na decyzje przedsiębiorstw:

- ✓ o stopniu rozbudowania stosowanego programu ubezpieczenia,
- ✓ o poziomie transferu ryzyka za pomocą instrumentów ubezpieczeniowych, a także
- ✓ o cechy organizacji, które determinują sposób zarządzania przez nie ryzykiem.

- o zależność pomiędzy podejściem do zarządzania ryzykiem a wykorzystywaniem ubezpieczeń.

Ww. problemy badawcze zdeterminowały postawienie następujących hipotez badawczych:

*„1. Przedsiębiorcy oceniają ryzyka zdarzeń frekwencyjnych w większej liczbie obszarów działalności niż ryzyka zdarzeń katastroficznych.*

*2. Częstość stosowania ubezpieczeń w przedsiębiorstwach produkcyjnych działających w Polsce rośnie wraz ze wzrostem przychodów.*

3. *Częstość stosowania ubezpieczeń jest większa w przedsiębiorstwach o rozdzielonych funkcjach właścicielskich i menedżerskich.*”

Od razu nasuwa się pierwsze pytanie jak Autor rozumie pojęcie częstości w postawionych wyżej hipotezach.

Pewne zastrzeżenia mogą budzić następujące kwestie:

- we Wstępie-

1. na str. 9 – w kwestii wykorzystanego materiału badawczego Autor pisze: *„Materiał badawczy wykorzystany w niniejszej pracy został zgromadzony w ciągu szeregu wywiadów osobistych i telefonicznych z kadrą zarządzającą przedsiębiorstw działających w Polsce. (...) Próba przedsiębiorstw z założenia nie była reprezentatywna, dobór wykonany był celowo. Dało to przekrój różnych kultur organizacyjnych, stylów i tradycji zarządzania.”* Nasuwa się pytanie czy można wyciągać wnioski, jeżeli próba nie była reprezentatywna?;

- w rozdziale I -

2. w punkcie 1.2. Autor dokonuje klasyfikacji ryzyka wykorzystując generalnie literaturę polską (poza jednym zagranicznym autorem - Robertem J. Chapmanem), mimo bardzo szerokiej i ogólnie dostępnej literatury zagranicznej, na której polscy autorzy się wzorują; punkt ten jest ciekawy jednak zastrzeżenie może budzić jego objętość i struktura - na 9 stron poświęconych klasyfikacji ryzyka cztery strony dotyczą klasyfikacji, a pięć to, bardzo ciekawe, ale jednak tylko przykłady;

3. na s. 34 Autor pisze: *„Szczególną subkategorią zdarzeń LFHS są zdarzenia określone przez AON, jednego z największych brokerów ubezpieczeniowych na świecie, jako black swan , czyli czarne labędzie w dosłownym tłumaczeniu.”* – AON wykorzystał to pojęcie pierwszy raz w swoim Raporcie w roku 2011 jednak pierwszy w zakresie zarządzania ryzykiem je użył Nassim Nicholas Taleb w słynnej książce *„The Black Swan: the impact of the highly improbable”* wydanej w 2007 roku przez The Random House Publishing Group; było to niewątpliwie „pójście na skrót”;

4. na str. 36, 38 i 40 wywody dotyczące katastrof naturalnych i spowodowanych przez człowieka oparto na starych danych (SIGMA 2010, 2011, SWISS RE), w tym okresie dostępne już były dane za rok 2015 (SIGMA 2016, nr 1) lub co najmniej za 2014;

5. na str. 36 błędy w numeracji przywoływanych w treści wykresów, poza wykresem nr 3 i 4 powinien być także wykres nr 5;

6. na str. 41 Autor pisze: *„Spojrzenie na powyższy wykres zwraca uwagę na trzy szczególnie dotkliwe pod względem katastrof lata ostatniej dekady. Są to rok 2005, kiedy najbardziej do-*

*tkliwym kataklizmem był huragan Katrina, rok 2008 , zdominowany przez trzęsienie ziemi Sichuan w Chinach oraz 2010 r., kiedy to miało miejsce dotkliwe trzęsienie ziemi w Japonii opisywane we wcześniejszej części niniejszej pracy.” - w przypadku Japonii chodzi o rok 2011;*

- w rozdziale II -

7. w przypisie 95 zacytowana: „Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze, tekst jednolity Dz. U. 2015, poz. 233” została znowelizowana i obecnie mamy „Ustawę z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe” oraz dodatkowo weszła w życie „Ustawa z dnia 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne”;

8. na str. 63 w schemacie 3 jest błąd – Pierwszym etapem procesu planowania kontynuacji działalności jest „Budowanie zaangażowania w organizacji” , a nie „Aktywacja planu”;

- w rozdziale III -

9. na str. 108 Autor pisze: „*Warte podkreślenia jest trwale związanie ubezpieczenia przerwy w działalności z leżącym u jego podstaw ubezpieczeniem mienia. Podchodząc do zagadnienia od strony czysto teoretycznej można wyobrazić sobie program ubezpieczenia zawierający ubezpieczenie przerwy w działalności a nie zawierający bazowego ubezpieczenia mienia lub też rozdzielający te dwa produkty pomiędzy różnymi ubezpieczycielami.*” – od dwóch lat taki produkt w ofercie posiada TU EUROPA S.A.;

10. na str. 121 i 129 – błędna numeracja podrozdziałów zamiast 3.5 powinno być 3.4.;

11. na str. 132 Autor pisze: „*Nadmienić warto, że nieco inna zasada kalkulacji odszkodowania obowiązuje przy tzw. szkodach całkowitych, czyli takich, w których koszt naprawy przekracza 70% wartości pojazdu .*” – należało dodać, że wartość nie jest stała i zależy od zakładu ubezpieczeń (od 60 do 80 %);

12. na str. 140 w odniesieniu do ubezpieczeń D&O Autor pisze: „*Pełni ono pewną funkcję ochronną dla samej spółki chroniąc ją przed negatywnymi skutkami nieprawidłowego działania władz w znacznym stopniu powiększając możliwość uzyskania odszkodowania. Ponieważ jednak nie jest to główna rola tego instrumentu, nie będzie on dalej omawiany*” – nasuwa się więc pytanie „W takim razie jaka jest główna rola tego instrumentu?”;

13. na str. 148 w podrozdziale 3.9 Autor pisze: „*Po omówieniu ubezpieczeń osobowych przejść można do ubezpieczeń finansowych innych niż opisywane wcześniej ubezpieczenia utraty zysku . Wśród nich wyróżnione zostaną ubezpieczenia należności oraz gwarancje ubezpieczeniowe .*” – to jest żargon; gwarancje ubezpieczeniowe nie są ubezpieczeniem tylko są produktem ubezpieczeniowym;

14. w podrozdziale 3.9 Autor wykorzystuje stare ogólne warunki ubezpieczeń należności;
15. na str. 150 Autor pisze: „*Umowa gwarancji zawierana jest pomiędzy dłużnikiem a gwarantem (tu: zakładem ubezpieczeń) i wiąże się z pisemnym zobowiązaniem tego drugiego do zapłaty określonej kwoty w razie zaistnienia określonego w umowie zdarzenia. Zapłata ta nie ma jednak charakteru świadczenia ubezpieczeniowego, gdyż z chwilą jej wypłaty gwarant uzyskuje roszczenie o zwrot pełnej jej wysokości od dłużnika.*” – niestety Autor myli umowę gwarancji z umową o wydanie gwarancji (zlecenia wydania gwarancji); w procesie gwarantowania mamy do czynienia z trzema umowami:
- umową podstawową między dłużnikiem (zobowiązany) a beneficjentem, z tytułu której mają być zabezpieczone zobowiązania – tzw. stosunek podstawowy,
  - umową o wydanie gwarancji ubezpieczeniowej zawieraną między dłużnikiem (zobowiązany) a gwarantem (zakładem ubezpieczeń) – umowa zlecenia,
  - umową gwarancji między gwarantem a beneficjentem, z tym że nie jest to jednostronna czynność prawna, gdyż gwarancja musi być przyjęta przez beneficjenta;
16. w podrozdziale 3.10 dotyczącym ubezpieczenia zwierząt i upraw dziwi zupełny brak informacji o ubezpieczeniach obowiązkowych i dotowanych przez Skarb Państwa;
17. w podrozdziale 3.11 dotyczącym ubezpieczeń lotniczych i morskich na str. 155 Autor używa terminu „ryzyk wojennych i wrogich” – proszę o wytłumaczenie czym jest „ryzyko wrogie”?
- w rozdziale IV -
18. w podrozdziale 4.1. przy formułowaniu hipotezy drugiej Autor pisze: „*Druga z hipotez mówiąca o wpływie rozmiarów przedsiębiorstwa na liczbę nabywanych instrumentów ubezpieczeniowych oparta jest na badaniach wskazujących, że duże przedsiębiorstwa w większym stopniu zarządzają ryzykiem. Wśród przyczyn wskazuje się ich większą złożoność, szerszy wachlarz czynników ryzyka, na który są narażone oraz większe zaplecze administracyjne...*” – moim zdaniem warto także wziąć pod uwagę „teorię agencji”;
- w rozdziale V –
19. na str. 199 w podrozdziale 5.2. przy opracowaniu i weryfikacji narzędzi oraz doborze próby Autor pisze: „*Kwestionariusz zawierał pytania o liczbę lat doświadczenia na rynku ubezpieczeniowym oraz obecne stanowisko. Pytania te pozwalały na weryfikację, czy respondent może być uznany za eksperta w przedmiotowej dziedzinie. Po tych pytaniach zadawane było bardzo otwarte pytanie o to, co w opinii respondenta jest ważne w ubezpieczeniach adresowanych do sektora MSP a co dla korporacji.*” – czy przeprowadzając badanie Autor



uwzględnił fakt, iż w niektórych zakładach ubezpieczeń produkty dla sektora MSP są ulokowane w dziale ubezpieczeń indywidualnych?

20. na str. 201 Autor pisze: „Badanie pilotażowe wskazało, że przedstawiciele zakładów ubezpieczeń postrzegają ryzyka przez pryzmat instrumentów ubezpieczeniowych mówiąc o „ryzyku OC” lub „ryzyku BI”.” co jest sprzeczne z informacją ze str. 199 „Narzędzie zostało zweryfikowane podczas badania pilotażowego opartego na jednym wywiadzie.”;

21. na str. 201 Autor pisze: „Z próby wyłączone zostały Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych oraz ubezpieczyciele o wąskiej specjalizacji tacy jak PTR SA , TU Euler Hermes SA i TU Europa SA” – PTR S.A. nie jest ubezpieczycielem tylko zakładem reasekuracji;

22. na str. 202 Autor pisze: „Jako respondentów wybrano osoby posiadające bardzo dobrą wiedzę o organizacji, w której pracują, szerokie spojrzenie na rynek, ale jednocześnie także bezpośrednią styczność ze stroną popytu. Kryteriami doboru było doświadczenie w danym zakładzie ubezpieczeń oraz fakt sprawowania funkcji kierowniczej. Kwalifikacja respondenta do badania mogła nastąpić, jeżeli miał on przynajmniej 12-letni staż pracy w danym zakładzie ubezpieczeń lub staż min. 6-letni poparty pełnieniem funkcji kierowniczej. Ponadto musieli oni pełnić funkcje związane ze sprzedażą, które zapewniają stały kontakt z rynkiem ubezpieczeniowym.(...)” – czy respondenci pochodzili z Central czy z jednostek terenowych i jaka była ich proporcja?

- ogólnie –

23. Autor nie uniknął pewnych lapsusów językowych i żargonu, np. „realizację celu pracy w większym stopniu”, „bardziej zrównoważonego wzrostu gospodarczego w skali kraju jak i świata”, „Modyfikacja marketing-mix, prowadzi rozważania w kierunku kolejnego obszaru funkcjonalnego przedsiębiorstwa...”, „System ten wiąże się z większym nakładem pracy, lecz pozwala bardziej optymalnie ubezpieczyć mienie...”, „Angażowanie się zakładów ubezpieczeń w działalność gwarancyjną jest naturalną konsekwencją ich silnej pozycji finansowej wynikającej z rygorów nakładanych przepisami prawa.”, „Argumenty te koncentrowały się więc zasadniczo wokół siły nabywczej i większego ciśnienia ze strony sprzedaży.”, „...podczas pilotażu udało się zgromadzić nieco informacji pomocnych także w tym obszarze.”, „Wywiad był czymś wykraczającym poza ich obowiązki zawodowe, a na wysoko konkurencyjnym rynku, jakim jest rynek ubezpieczeń, zdradzanie informacji o swoim zakładzie ubezpieczeń może osłabiać pozycję konkurencyjną.”, „Dla zapewnienia większej swobody wypowiedzi umożliwiano respondentom na szerokie wypowiedzi, czasem nieco odbiegające od tematu.”, „Uznać należy, że nawet zapoznanie się i zrozumienie tych pięciu stron da ubez-

*pieczonemu minimum wiedzy pozwalającej na używanie zakupionego ubezpieczenia.”, „Po tych pytaniach zadawane było bardzo otwarte pytanie o to...”.*

Wskazane zastrzeżenia nie mają jednak wpływu na pozytywną ocenę dysertacji i częściowo mają charakter dyskusyjny.

Praca opatrzona jest bogatym, ale nie nadmiernie szczegółowym, materiałem faktograficznym i statystycznym (10 tabel). Lekturę treści ułatwiają liczne, dobrze dobrane grafiki (11 schematów i 24 wykresy). Pod względem edytorskim opracowanie nie jest wolne od błędów – występują tzw. drobne błędy literowe i liczne błędy stylistyczne. Autor zebrał wystarczający zestaw dostępnej na rynku wydawniczym literatury przedmiotu i odpowiednio go dobrał. Poprawnie go także wykorzystał. Praca jest opatrzona obowiązującymi w danym czasie regulacjami prawnymi, odpowiednia jest także netografia.

Można mieć pewne uwagi do języka pracy, w szczególności do stylu. Generalnie jest on jednak odpowiedni, raczej przejrzysty i wartki, w większości specjalistyczny, choć zdarzają się wyrażenia potoczne i niejednoznaczne.

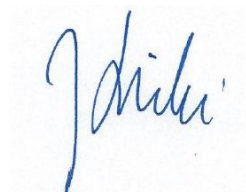
W konkluzji stwierdzam, że oceniając tok postępowania badawczego, stopień realizacji założonego celu i sprawdzenie hipotez badawczych przez Doktoranta posiada On wystarczające umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

### **OCENA KOŃCOWA**

Na podstawie ocen częściowych dotyczących:

1. oryginalności rozwiązania problemu naukowego,
2. wykazywania ogólnej wiedzy teoretycznej Doktoranta w zakresie nauk ekonomicznych, w dyscyplinie finanse,
3. umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez Doktoranta

uznając, że ocena ogólna przedmiotowej rozprawy doktorskiej mgra Mateusza Kity jest pozytywna. Kandydat spełnił wymagania stawiane tego typu pracom, tj. zgodnie z postanowieniami art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14.03.2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym (...). W związku z tym wnoszę o dopuszczenie mgra Mateusza Kity do publicznej obrony.



dr hab. Jacek Lisowski, prof. nadzw. UEP